

Nr. akt. 26/46

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 16 marca 1946r. Sędzia Okręgowy Słedczy II Rejonu Sadu Okręgowego w Warszawie Hłłdja Gernaszowa deleg. do Komisji Badania Zbrodni Niemieckich przesłuchała niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. 109 k.p.k. po czym świadek zeznał co następuje:

Imię i nazwisko *Famina Kweidaska z Zawankich*Imiona rodziców *Józef i Kamiliara*Data urodzenia *18 I - 1900 r.*

Zajęcie -

Wykształcenie nie *szkole* *mechanika - torzyjska*Miejsce zamieszkania *Warszawa, Smulskiego 6 m. 12*Wyznanie *n - kat*Karalność *nichotam -*

- Mieszkałam i mieszkam wraz z rodziną moją przy ul. Smulskiego Nr. 6 w mieszkaniu pasterszym, którego okna wychodzą częściowo na ulicę częściowo na podwórko. W precyzyjnej stronie brzozy mojej dworak na mieszkaniu Józefa i Marii Marinków, w podwórku sąsiad mechaniczny Marinko. Wm. 14/2 - 1943r. og. J. wzywaniem, że pod domem moim wyjechał samochód, robacym się przez okno, że był to mój samochód, z którego zjechało 2 iowłanów niemieckich ^{których} ~~których~~ do brzozy mojego domu. W chwili robacym, że przez podwórko biegła Maria Marinkowa z kufcem i "pina, Niemcy" Za nią - 2 iowłanów, Anelozjek z "antymotiw" Marinkowa zjechała przez sińkę do sąsiadów. 1 iowłanów stawał przed sepiem i robacym ^{pod domem} "strony" bez przerw Anelozjek z antymotiwem w kierunku sąsiadów. Drugi z iowłanów

46

Jednost pod okno z drugij strony domu i stantet Anet do swodka
 zarobku. Po jednym czasie roudarni stonij dresi i wneti
 do mego zarobku, po chwili wrocit ciszude ro wogi po
 niemi Marinka. Gdy go wcin, gosci do niemi Anet um
 w gion. W tej chwili wrobiecia matka Marinka mienu-
 jace w tym samym domu z kuchiem, wscie wrobiti, wrobiecie
 mi nje "dopriedrieli wstedy "Anita" i odent. Odjicholi tym
 samym roudarnem. Po ich wdepcim rentam wotychuiast
 do zarobku. W niemi leist wotity z pnestrelous w gion
 fief Marink. W Johoju leista no niemi z pnestrelonym
 bruchem, eata se kraj iwo Marinka, w kacie Johoju
 leist trau, do niemi ^{wotity} Kramuajon Janishi /imierie nie
 mom/, ktiny pnypankows z zarobcie Marinka ro mo-
 lant. Z warietniep Johoju wneti pracownik Marinka
 /mowisko nie mom/, ktiny tem ro wnyj. - ~~W pot podiny~~
 Jotym, w parz godin Jotym wota wototy wotame pnest VII
 Kunnisriet poliji, dohad roudarni choli wscie u wotajstie.
 Dodaje, ie w czasie gdy niemy wotizoli ro do zarobku, wntet
 sprawchny z roudarnu Dohupishi /pnowdarnik VIII Kunn./ z wos-
 wnyj r, krami, ktoremu korow wotac' by Marink stonij
 dresi, gdy to nie ponnwato odprzewkowno sprawtem do roud-
 dardu. - by Marinkowie wotiechi do jebnej organizacji kopyj
 nie zienn.
 Deps. "po jstka" wotiel. "w pot podiny, Jotym"

Odaytano Kocitka Janine

po Jdrie A. G.